

B.R.O, OKEJ OKEJ

Oni nie są gotowi
Ja jestem
Wiesz...

O, nie są gotowi na mój słowotok
Bo moje tracki są jak mołotow
Wiesz, nagrałem tego tutaj sporo w rok
Prawdziwy rap mordo, tak jak kiedyś w color shock

OKEJ OKEJ
Skurw* teraz tylko chcą fejm
chcą fejm, chcą fejm,
OKEJ OKEJ
Ale czy to są gotowi na hejt?
/2x

Jebany rap – na sukces ma każdy apetyt
Wychodzi masę płyt, kto ich słucha?
Raczej nikt
Jestem raperem skarbowemu, kur* płacę kwit
Taką mam pracę i czuję się tu jak facet dziś
A każdy chce tu robić rap
Wiesz Stany, Stany
Te plany mamy też gdzieś
Cash, cash money money
Wiesz zamykamy ten tekst
Jak syntex im zakręcamy krany
Wena nie dopływa im do czaszek
No bo raczej dzisiaj asem jest kto ma swag
No i pasek zielony na yt
Bo miałem bardziej czerwony niż o czarnej strony mocy
Oczy szeroko otwarte jak fisha
No i dzisiaj chcieli mieć takie jak ja
Lecz pękła klisza, cisza
Myślę jak by to opisać...
Wiesz, ja jadę windą
Ty zadzwoń do Otisa

OKEJ OKEJ
Skurw* teraz tylko chcą fejm
chcą fejm, chcą fejm,
OKEJ OKEJ
Ale czy to są gotowi na hejt?
/2x